

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział I Cywilny**

**w składzie następującym :**

**Przewodniczący:** Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

**Protokolant:** Izabela Kawczuga

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

**sprawy z powództwa:** (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

**przeciwko:** B. Z.

o zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji i zapłatę świadczenia na cel społeczny

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz pozwanego B. Z. kwotę (...) [dwóch tysięcy czterystu siedemnastu] złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu wniesionego przeciwko pozwanemu B. Z. o zakazanie czynu nieuczciwej konkurencji zażądała:

1/ nakazania pozwanemu zaniechania wykorzystywania tajemnicy handlowej przedsiębiorstwa powódki w ramach jego działań osobistych, jak i w ramach prowadzonej w jakiejkolwiek formie działalności gospodarczej polegającego na wykorzystywaniu danych personalnych i teleadresowych kontrahentów powódki oraz innych podmiotów, z którymi powódka prowadziła i prowadzi rozmowy handlowe, w tym: PHU (...), (...) S.A, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe (...) T. N.;

2/ nakazania pozwanemu zaniechania wykorzystywania tajemnicy handlowej przedsiębiorstwa powódki w ramach jego działań osobistych jak i w ramach prowadzonej w jakiejkolwiek formie działalności gospodarczej polegającego na wykorzystywaniu wiedzy dotyczącej wszelkich warunków ofert składanych kontrahentom powódki czy też stosowanych stawek za świadczone usługi, w których posiadanie wszedł pozwany w trakcie trwania stosunku pracy pomiędzy nim a powódką do końca okresu wypowiedzenia umowy o pracę;

3/ nakazania pozwanemu zaniechania składania ofert handlowych oraz zawierania umów wykorzystujących tajemnicę handlową przedsiębiorstwa powódki, określoną w punktach 1 i 2, w których posiadanie wszedł pozwany w czasie trwania stosunku pracy pomiędzy nim a powódką, z kontrahentami powódki, co do których pozwany miał wiedzę, że są obecnymi lub potencjalnymi kontrahentami powódki, w trakcie trwania stosunku pracy łączącego go z powódką, aż do

czasu zakończenia okresu wypowiedzenia, wskazując, że żądanie zaniechania dotyczy zarówno jego działań osobistych jak i w ramach prowadzonej w jakiegokolwiek formie działalności gospodarczej;

4/ nakazania pozwanemu zaniechanie nakłaniania klientów powódki lub innych osób, z którymi prowadzi rozmowy handlowe, między innymi: PHU (...), (...) S.A, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...) T. N., do rozwiązania z nią umowy lub jej nienawiązania albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kontrahentów powódki, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim, w spółce z o.o. (...), której pozwany jest współnikiem i członkiem zarządu;

5/ zasądzenia od pozwanego na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. /ul. (...), (...)-(...) W./ kwoty 10.000 złotych.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrot kosztów procesu według norm przepisanych

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług geodezyjnych, zaś pozwany jest jej byłym pracownikiem pracującym do dnia 31 lipca 2012 roku na stanowisku kierownika pracowni geodezyjnej. Powódka wskazała, że pozwanemu podlegali kierownicy grup roboczych i kierownicy zespołów geodezyjnych oraz wszyscy pozostali pracownicy pracowni geodezyjnej i sprawował on bezpośredni nadzór nad obsługą zleceń geodezyjnych w ramach realizowanych przez klientów powódki inwestycji, a także uczestniczył w akcjach ofertowych oraz brał udział w negocjacjach z klientami. Według powódki - w związku z charakterem wykonywanej pracy pozwany posiadał stały dostęp do tajemnicy przedsiębiorstwa powódki obejmującej między innymi warunki składanych klientom powódki ofert, stosowane przez powódkę stawki za świadczone usługi geodezyjne, informacje dotyczące danych klientów korzystających z usług powódki. Powódka podniosła, że w dniu 31 lipca 2012 roku pozwany rozwiązał umowę o pracę z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia. Według powódki - powzięła ona informację, iż pozwany wraz z innym pracownikiem powódki oraz dotychczasowym kontrahentem powódki zawarł dnia 13 lipca 2012 roku umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą (...), która została następnie 19 lipca 2012 roku wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...), a przedmiot działalności spółki jest analogiczny do przedmiotu działalności pracodawcy pozwanego. Zdaniem powódki - pozwany pracując na stanowisku kierownika pracowni geodezyjnej w przedsiębiorstwie powódki wszedł w posiadanie tajemnicy przedsiębiorstwa powódki obejmującą zarówno bazę kontrahentów tworzoną przez powódkę w ciągu wielu lat prowadzenia działalności gospodarczej i funkcjonowania na rynku, jak i wysokość stosowanych taryf i stawek proponowanym kontrahentom za usługi określonego rodzaju czy sposobu i metod konstruowania ofert kierowanych do potencjalnych kontrahentów. Powódka wskazała, że pozwany w sposób sprzeczny z prawem i naruszający w sposób rażąco podstawowe zasady etyki zawodu wykorzystał i posługiwał się wiedzą stanowiącą tajemnicę przedsiębiorstwa powódki. Powódka zarzuciła pozwanemu, iż posługując się wiedzą stanowiącą tajemnicę przedsiębiorstwa, w której skład wchodzi między innymi warunki ofert składanych kontrahentom powódki, stosowane stawki za świadczone usługi czy też baza danych kontrahentów powódki dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na wykorzystaniu tej wiedzy do uzyskania dla siebie korzyści. Powódka powołała się na treść art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Powódka podała, iż działanie pozwanego jest nie tylko nieakceptowalne z punktu widzenia zachowania w stosunku do powódki, ale też z punktu widzenia zasady bezpieczeństwa obrotu, gdyż pozwany wykorzystując tajemnicę przedsiębiorstwa powódki zwracał się do jej kontrahentów z ofertami handlowymi zawierającymi stawki znacznie niższe od tych, które oferuje powódka. Według powódki - w warunkach uczciwej konkurencji podmioty konkurencyjne nie znając nawzajem warunków ofert konkurenta muszą ponosić ryzyko odrzucenia ich ofert z powodu przedstawienia bardziej korzystnej oferty przez konkurenta, natomiast w warunkach nieuczciwej konkurencji, z jaką spotkała się powódka w związku z działaniami pozwanego, jeden z konkurentów mając wiedzę dotyczącą warunków ofert, stosowanych stawek, wydajności podległych pracowników i związanych z tym kosztów nie ponosi żadnego ryzyka, gdyż jest w stanie zaoferować kontrahentowi stawkę, która będzie niższa od tej stosowanej przez drugiego oferenta. Powódka podała, iż naruszenie jakiego dopuścił się pozwany jest tym znamienne, że przy wykorzystaniu wiedzy, do której nie był uprawniony zapewnił sobie niezасłużoną pozycję na rynku, co z pewnością nie miałoby miejsca gdyby wiedzy tej nie posiadał lub nie użył. Powódka podniosła, iż pozwany w ramach świadczonej pracy będąc zatrudnionym u powódki obowiązany był do spotkań z klientami, nawiązywania kontaktów z potencjalnymi kontrahentami i przedstawiania

im oferowanych przez powódkę usług i ich warunków cenowych. Według powódki – pozwany wykorzystując wiedzę powódki, posługując się nieuczciwymi praktykami, nawiązał współpracę z dotychczasowym kontrahentem powódki PPHU (...) oraz z firmami, z którymi powódka prowadziła rozmowy handlowe podczas zatrudnienia pozwanego u powódki tj. (...) S.A, Przedsiębiorstwo Produkcyjno- Handlowo - Usługowe (...) T. N.. Powódka wskazała, że otrzymała informację o złożonych ofertach przez spółkę z o.o. (...), której pozwany jest współnikiem i członkiem zarządu bezpośrednio od osób działających w imieniu lub współpracujących z tymi przedsiębiorcami. Powódka podniosła, że pozwany wraz z innym byłym pracownikiem powódki oraz dotychczasowym kontrahentem powódki zawarł umowę spółki i w wyniku tego zdarzenia dotychczasowy kontrahent spółki (...) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...), z którym powódkę wiąże umowa zawarta w marcu 2012 roku obecnie nakłania do rozwiązania umowy za porozumieniem stron z powodu nawiązania współpracy z pozwanym i zawarcia z nim umowy spółki. Według powódki - w wyniku tego działania powódka obniżyła od sierpnia 2012 roku wartość miesięcznego wynagrodzenia do 8.000 złotych, a obecnie grozi jej utrata kontrahenta przynoszącego do lipca dochód w wysokości ok. 15.000,- zł miesięcznie. Powódka podała, iż z tego względu poniosła znaczną stratę. W ocenie powódki zachowanie pozwanego, w sposób jednoznaczny wskazuje na to, że nakłania on klientów powódki do rezygnacji z usług przez nią świadczonych, naruszając tym samym podstawowy interes przedsiębiorcy (powódki), który należy rozumieć jako sytuację korzystnie dla przedsiębiorcy ukształtowaną lub mogącą w przyszłości stanowić dla niego źródło korzyści rzeczywistych lub tylko oczekiwanych. Powyższe zachowanie pozwanego zdaniem powódki wypełnia znamiona czynu nieuczciwej konkurencji. Powódka podała, iż przepis art. 11 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji stanowi, że przepis ust. 1 określający zachowanie stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji stosuje się również do osoby, która świadczyła pracę na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego - przez okres trzech lat od jego ustania, chyba że umowa stanowi inaczej albo ustal stan tajemnicy. Powódka podała, iż powódka i pozwany nie postanawiały inaczej ani w umowie o pracę ani w innej odrębnej umowie, nie było również przesłanek do ustania stanu tajemnicy, a tym samym obowiązek zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa wiązał zatem pozwanego, ten zaś wykorzystując tajemnicę przedsiębiorstwa naruszył zakaz określony w ustawie [k. 2 – 8, k. 28 - 30 akt].

W odpowiedzi na pozew B. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, aby dokonywał czynów nieuczciwej konkurencji. Według pozwanego - jego działania w każdym aspekcie są zgodne z prawem i uzasadnione, podnoszone zaś przez powódkę zarzuty są jak najbardziej chybione. W odniesieniu do zarzutu dokonywania czynu nieuczciwej konkurencji, w postaci wykorzystywania tajemnicy przedsiębiorstwa, należy podać, iż nie ma on odniesienia do stanu faktycznego. Pozwany wskazał, że powód w żaden sposób nie udowodnił, ani nawet uprawdopodobnił naruszenia czy korzystania z tajemnicy przedsiębiorstwa przez pozwanego, a nadto nie doprecyzował, w jakim konkretnie zakresie i z jaką tajemnicą mamy do czynienia. Pozwany podniósł, iż nie istniały środki mające na celu zabezpieczenie wskazywanych przez powoda informacji, ani nie było żadnych środków prawnych zastosowanych wobec pozwanego, gdyż nie obowiązywały go umowy lojalnościowe, czy też umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Pozwany - w odniesieniu do zarzutu dokonywania czynu nieuczciwej konkurencji poprzez nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonywania lub nienależytego wykonywania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodenia przedsiębiorcy - wskazał, iż zarzut ten nie zasługuje również na aprobatę, gdyż strona powodowa żaden sposób nie wskazała na czym „nakłanianie” miałyby polegać. Pozwany podkreślił, że powódka nie podała żadnych przykładów, a tym bardziej w żaden sposób nie udowodniła, kogo i w jakich okolicznościach pozwany miałby nakłaniać do rozwiązania umowy lub też nienależytego wykonywania umowy. Zdaniem pozwanego - samo złożenie ofert poszczególnym firmom nie może być jeszcze kwalifikowane jako „nakłanianie do rozwiązania umowy albo niewykonywania lub nienależytego wykonania umowy”. W odniesieniu zaś do zarzutu naruszenia przez pozwanego podstawowych obowiązków pracowniczych pozwany podał, iż zarzut ten jest całkowicie bezzasadny i nie może być przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu, gdyż taka ewentualna okoliczność nie ma żadnego znaczenia dla oceny działań pozwanego na gruncie procesu o zakazanie czynu nieuczciwej konkurencji. Z ostrożności procesowej pozwany podał, iż był pracownikiem, co do którego nigdy nie było zastrzeżeń, jego praca była wykonywana sumiennie i z należytą starannością potrzebną przy wykonywaniu swoich obowiązków. Według pozwanego - fakt

założenia spółki i wpisania do KRS w okresie wypowiedzenia nie świadczy o prowadzeniu działalności w tym okresie, albowiem pierwsze czynności faktyczne podjęte w związku z działalnością gospodarczą miały miejsce po 31 lipca 2012 roku [k. 51 – 58 akt].

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług geodezyjnych.

**Dowody:**

- odpis z Krajowego Rejestru Sądowego numer (...) – k. 20 – 23 akt;

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt.

Pozwany B. Z. w okresie od 16 sierpnia 2004 roku do 31 lipca 2012 roku był zatrudniony w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - najpierw na podstawie umów o pracę na czas określony, a następnie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt;

- umowa o pracę z dnia 16 sierpnia 2004 roku - k. 103 akt;

- umowa o pracę z dnia 16 grudnia 2004 roku - k. 102 akt.

Umowa o pracę zawarta pomiędzy powodem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. a pozwanym B. Z. zawierała postanowienie, że pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność.

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt;

- umowa o pracę z dnia 16 sierpnia 2004 roku - k. 103 akt;

- umowa o pracę z dnia 16 grudnia 2004 roku - k. 102 akt.

Pozwany B. Z. zawierając umowę o pracę złożył oświadczenie o przyjęciu do wiadomości i stosowania treści art. 100 kodeksu pracy określającego obowiązki pracownika.

**Dowody:** oświadczenie z dnia 16 sierpnia 2004 roku – k. 104 akt.

W (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. obowiązywał regulamin pracy. W § 8 regulaminu określono obowiązki pracownika, wymieniając wśród nich obowiązek przestrzegania tajemnicy służbowej. Z kolei § 9 regulaminu pracy stanowił, że pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność jak (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

**Dowody:** regulamin pracy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - k. 105-107 akt.

Pozwany B. Z. złożył oświadczenie, iż zapoznał się z treścią powyższego regulaminu pracy.

**Dowody:** oświadczenie z dnia 16 sierpnia 2004 roku – k. 104 akt.

W czasie zatrudnienia w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. pozwany zajmował stanowiska: młodszego asystenta geodety, geodety, pracownika pracowni, kierownika projektu, zaś w ostatnim okresie - kierownika pracowni.

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;
- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt;
- umowa o pracę z dnia 16 sierpnia 2004 roku - k. 103 akt;
- umowa o pracę z dnia 16 grudnia 2004 roku - k. 102 akt.

Pozwany B. Z. jako kierownik pracowni między innymi sprawował nadzór nad podległymi mu służbowo pracownikami i wykonywanymi przez nich pracami, sprawował nadzór nad sporządzaniem i kompletowaniem dokumentacji oraz zapisów jakości związanych z realizacją usług i kierowaniem projektami, wyznaczał kierowników projektów i sprawował nadzór nad wykonywanymi przez nich pracami, koordynował działania osób zaangażowanych do realizacji powierzonych mu projektów. Pozwany B. Z. jako kierownik pracowni miał obowiązek przestrzegania tajemnicy służbowej, w szczególności odpowiadał za ochronę przetwarzanych danych przed zniszczeniem niezamierzona modyfikacją i nieuprawnionym dostępem.

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;
- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt;
- stanowiskowa karta pracy - k. 109-110 akt;
- funkcyjna karta pracy - k. 111-112 akt.

Pozwany B. Z. w ramach swoich obowiązków pracowniczych brał udział w przygotowywaniu ofert na świadczone usługi geodezyjne przez (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S., między innymi wyceniał roboty, kosztorysował roboty, uczestniczył w konsultacjach i naradach zarządu spółki w sprawach ofert, uczestniczył w negocjacjach z kontrahentami.

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;
- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt.

Pozwany B. Z. w ramach swoich obowiązków pracowniczych miał dostęp do systemu informatycznego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., w ramach którego były katalogowane poszczególne projekty wykonywane przez powódkę obejmujące między innymi wyceny ofert i dane podmiotów, do których powodowa spółka zamierzała składać oferty przetargowe. Dostęp do powyższego systemu przysługiwał wyłącznie pracownikom powódki i wymagał zalogowania się do systemu.

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt.

Pozwany B. Z. znał część danych kontrahentów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., w szczególności tych, których dotyczyły przygotowywane lub nadzorowane przez niego projekty.

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt.

Jednym z podmiotów, na rzecz których powódka (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. świadczy usługi geodezyjne jest W. H. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...). Powyższa współpraca dotyczy między innymi prac budowlanych wykonywanych przez W. H. na budowie terminala gazowego w Ś..

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;

- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt;

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt.

W dniu 30 kwietnia 2012 roku pozwany B. Z. wypowiedział umowę o pracę zawartą z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 31 lipca 2012 roku.

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;

- oświadczenie z dnia 30 kwietnia 2012 roku – k. 9 akt;

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt.

W tym samym czasie wypowiedział umowę o pracę zawartą z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. inny jej pracownik, to jest A. S..

**Dowody:**

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt;

- oświadczenie z dnia 30 kwietnia 2012 roku – k. 9 akt;

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt.

W dniu 22 czerwca 2012 roku W. H. zamieścił w Kurierze (...) ogłoszenie o poszukiwaniu pracownika na stanowisku geodety.

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt

- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt;

- ogłoszenie z dnia 22 czerwca 2012 roku - k. 66 akt.

Na powyższe ogłoszenie odpowiedział pozwany B. Z. wraz z A. S. proponując W. H. zatrudnienie ich jako zespołu.

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt
- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt.

W. H. ustalił z pozwanym B. Z. i A. S., że zamiast zatrudnić ich na podstawie umowy o pracę założy z nimi spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która będzie świadczy usługi geodezyjne na rzecz prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa budowlanego.

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt
- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt.

W dniu 13 lipca 2012 roku pozwany B. Z. wraz z A. S. i W. H. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod formą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Przedmiotem działalności powyższej spółki jest przede wszystkim świadczenie usług geodezyjnych

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt
- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt;
- informacja z Krajowego Rejestru Sądowego numer (...) – k. 10 – 15 akt.

Pozwany B. Z. został prezesem zarządu, zaś A. S. – wiceprezesem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt
- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt;
- informacja z Krajowego Rejestru Sądowego numer (...) – k. 10 – 15 akt.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. świadczy obecnie usługi geodezyjne na rzecz przedsiębiorstwa prowadzonego przez W. H. związane z budową terminalu gazowego w Ś..

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt
- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt.

W. H. nadal współpracuje również z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt

- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt;

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. świadczy obecnie usługi geodezyjne także na rzecz innych podmiotów, w tym także wykonujących prace budowlane na terenie budowy terminala gazowego w Ś..

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt

- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt;

- zeznania świadka G. I. – k. 126 akt.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. składała oferty na świadczenie usług geodezyjnych także innym przedsiębiorcom wykonującym prace na terenie budowy terminala gazowego w Ś., jednak nie zostały one przyjęte.

**Dowody:**

- przesłuchanie strony pozwanej – k. 126 akt

- zeznania świadka W. H. – k. 123 - 124 akt;

- oferta nr 006/005/2012 z dnia 29 października 2012 roku - k. 61-63 akt.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się bezzasadne.

Podstawą prawną żądań pozwu stanowi art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji [Dz.U. z 2009 r., Nr 201, poz. 1540 ze zm.]. Przepis ten stanowi, że: „W razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać:

1) zaniechania niedozwolonych działań;

2) usunięcia skutków niedozwolonych działań;

3) złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie;

4) naprawienia wyrządzonej szkody, na zasadach ogólnych;

5) wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, na zasadach ogólnych;

6) zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego - jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji był zawiniony.”.

Z przepisu art. 18 ust. 1 przywołanej wyżej ustawy wynika, że legitymacja czynna do dochodzenia roszczeń przewidzianych w tym przepisie przysługuje przedsiębiorcy, którego interes został zagrożony lub naruszony dokonaniem czynu niedozwolonej konkurencji. Definicję przedsiębiorcy zawiera art. 2 powyższej ustawy, zgodnie z którym „przedsiębiorcami, w rozumieniu ustawy, są osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które prowadząc, chociażby ubocznie, działalność zarobkową lub zawodową uczestniczą w działalności gospodarczej”.



W niniejszej sprawie powódka jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, albowiem jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi osobę prawną prowadzącą działalność zarobkową.

Strona powodowa wykazała także, że posiada interes w dochodzeniu roszczeń objętych powództwem w niniejszej sprawie. Powódka w niniejszym postępowaniu domaga się bowiem zapewnienia jej ochrony prawnej przed działaniami pozwanego, polegającymi na wykorzystaniu informacji pozyskanymi w czasie zatrudnienia w powodowej spółce na korzyść (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., który jest podmiotem świadczącym działalność konkurencyjną w stosunku do powódki. Okoliczność ta uzasadnia wniosek, że pozwany poprzez ewentualne dopuszczenie się czynów niedozwolonej konkurencji może naruszać interesom ekonomicznym powódki lub im bezpośrednio zagrażać.

Podstawową przesłanką dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest dokonanie czynu niedozwolonej konkurencji. Definicja ustawowa tego terminu zawarta jest w art. 3 ust. 1 tejże ustawy, który stanowi, że „Czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta”. Z kolei art. 3 ust. 2 powyższej ustawy wymienia w sposób przykładowy zachowania, które stanowią czyny nieuczciwej konkurencji, przewidując, że „czynami nieuczciwej konkurencji są w szczególności wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorstwa, fałszywe lub oszukańcze oznaczenie pochodzenia geograficznego towarów albo usług, wprowadzające w błąd oznaczenie towarów lub usług, naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, nakłanianie do rozwiązania lub niewykonania umowy, naśladownictwo produktów, pomawianie lub nieuczciwe zachwalanie, utrudnianie dostępu do rynku, przekupstwo osoby pełniące funkcję publiczną, a także nieuczciwa lub zakazana reklama, organizowanie systemu sprzedaży lawinowej oraz prowadzenie lub organizowanie działalności w systemie konsorcyjnym”.

W niniejszej sprawie strona powodowa podnosiła, że pozwany dopuścił się czynów niedozwolonej konkurencji polegających na tym, że pozwany po pierwsze naruszył tajemnicę przedsiębiorstwa poprzez wykorzystanie informacji uzyskanych w czasie zatrudnienia u powódki w działalności konkurencyjnej, zaś po drugie nakłaniał klientów powódki do rozwiązania łączących ich powódką stosunków gospodarczych.

Pierwszy czyn zarzucany pozwanemu należy oceniać z punktu widzenia art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, który przewiduje, że „1. Czynem nieuczciwej konkurencji jest przekazanie, ujawnienie lub wykorzystanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa albo ich nabycie od osoby nieuprawnionej, jeżeli zagraża lub narusza interes przedsiębiorcy. 2. Przepis ust. 1 stosuje się również do osoby, która świadczyła pracę na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego - przez okres trzech lat od jego ustania, chyba że umowa stanowi inaczej albo ustał stan tajemnicy”. Drugi z czynów zarzucanych pozwanemu podlega natomiast ocenie w kontekście przepisu 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zgodnie z którym „czynem nieuczciwej konkurencji jest także nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodenia przedsiębiorcy”

W niniejszej sprawie sąd wziął pod uwagę, że pozwany nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, gdyż nie prowadzi samodzielnie działalności zarobkowej lub zawodowej, a jedynie jako wspólnik (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. uczestniczy pośrednio w działalności gospodarczej powyższego podmiotu, co nie wyczerpuje dyspozycji art. 2 przywołanej wyżej ustawy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 roku, VCSK 211/11, LEX nr 1214616, w którym wskazano, że „bycie wspólnikiem w spółce kapitałowej nie jest prowadzeniem działalności gospodarczej”].

Z treści art. 11 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wynika jednak, że zdolność deliktową do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na naruszeniu tajemnicy przedsiębiorstwa ma także osoba, która świadczyła pracę na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego - przez okres trzech lat od jego ustania.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostaje, że pozwany B. Z. był pracownikiem powodowej spółki do 31 lipca 2012 roku. Tym samym, biorąc pod uwagę, że nie upłynęło jeszcze trzy lata od rozwiązania przez pozwanego stosunku pracy z powodową spółką i umowa łącząca strony nie zawierała odmiennego postanowienia, przyjąć trzeba, że pozwany jest legitymowany biernie w sprawie o popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 11 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Rozważyć w związku z tym należy, czy pozwany naruszył tajemnicę przedsiębiorstwa prowadzonego przez powódkę, to jest czy przekazał, ujawnił lub wykorzystał informacje objęte tą tajemnicą w taki sposób, że zagroził lub naruszył interesy powódki.

Definicję legalną tajemnicy przedsiębiorstwa zawiera art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, który stanowi, że „przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności”

W świetle powyższego przepisu uznać trzeba, że aby dana informacja podlegała ochronie na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji musi spełniać następujące warunki:

- poufności,
- braku ujawnienia,
- zabezpieczenia informacji.

Bliższa analiza wskazanych powyżej elementów uprawnia do twierdzenia, że w zasadzie powyższe przesłanki da się sprowadzić do jednego wspólnego mianownika, tj. poufności. Jeżeli bowiem przedsiębiorca nie podjął działań w celu zabezpieczenia poufności, to informacja nie jest poufna, skoro każdy może mieć do niej dostęp. Nie może być bowiem poufną informacja, co do której nie podjęto żadnych środków w celu zabezpieczenia jej poufności; informacja „ujawniona do wiadomości publicznej” nie może być poufna, nawet gdyby podjęto środki dla zabezpieczenia jej poufności na podstawie mylnego przekonania, że jest chroniona przez ustawę jako tajemnica przedsiębiorstwa. Jeżeli informacja jest powszechnie dostępna i w żaden sposób niezabezpieczona, takiej kontroli nie ma, ergo informacja nie ma charakteru tajemnicy przedsiębiorstwa. W konsekwencji należy przyjąć, że informację można uznać za chronioną na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji tylko wówczas, jeśli jest ona poufna. Pozostałe przesłanki w postaci braku ujawnienia informacji i podjęcia działań zabezpieczających są jedynie konsekwencją przesłanki poufności. Z tego względu w doktrynie wskazuje się, że tajemnicę przedsiębiorstwa stanowi poufna informacja posiadająca wartość gospodarczą, a w szczególności informacja techniczna, technologiczna lub organizacyjna.

Analizując szczegółowo przesłankę poufnością informacji uznać trzeba, że mamy z nią do czynienia wówczas, gdy informacja ta nie jest ujawniona do wiadomości publicznej, a więc nie przynależy do domeny publicznej, przy czym pojęcie „ujawnienie do wiadomości publicznej” jest interpretowane szeroko. Z ujawnieniem informacji będziemy mieli do czynienia nie tylko wtedy, gdy informacja jest znana przez niemal każdego obywatela, ale także wtedy, gdy taka informacja nie jest znana, ale jest dla każdego łatwo dostępna. Podkreślenia wymaga, że fakt znajomości informacji musi dotyczyć bądź jej esencjalnej części, bądź najbardziej istotnych danych ze zbioru informacji. Jeżeli zatem dojdzie do ujawnienia jedynie fragmentu określonego rozwiązania i to o drugorzędnym znaczeniu, nie możemy powiedzieć, że informacja jest powszechnie znana.

Analizując przesłankę poufności, zauważyć trzeba, że zakaz ujawnienia informacji do wiadomości publicznej nie oznacza obowiązku utrzymania informacji w absolutnej poufności, albowiem pewien krąg podmiotów zawsze musi mieć dostęp do danej informacji. Z tego względu w judykaturze trafnie przyjmuje się, że tajemnica nie traci swego charakteru przez to, że wie o niej pewne koło osób zobowiązanych do dyskrecji w tej sprawie, jak chociażby pracownicy

i robotnicy przedsiębiorstwa lub inne osoby, które przedsiębiorca wtajemnicza w dany projekt gospodarczy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 roku, I CKN 304/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 59].

Zauważyć jednocześnie trzeba, że elementem współkształtującym stan poufności jest podjęcie pewnych działań zabezpieczających informację, gdyż artykuł 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wymaga od przedsiębiorcy podjęcia „niezbędnych działań w celu zachowania poufności”. Podjęcie takich działań jest z jednej strony konieczne do zapewnienia stanu poufności informacji, z drugiej zaś manifestuje wolę przedsiębiorcy objęcia ochroną danej informacji. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2001 roku [I CKN 1159/00, OSNC 2002, nr 5, poz. 67] trafnie przyjął, że informację można uznać za tajemnicę, kiedy przedsiębiorca ma wolę, by pozostała ona tajemnicą dla pewnych kół odbiorców, konkurentów i wola ta dla innych osób musi być rozpoznawalna. W piśmiennictwie wskazuje się jednocześnie, że „niezbędne działania”, które mają być podjęte w celu zachowania poufności obejmują zarówno środki fizycznej ochrony, jak i instrumenty prawne. Fizyczne środki ochrony są zróżnicowane i obejmują takie metody ochrony jak: dozór fizyczny, kontrola dostępu do pomieszczeń, monitoring, właściwy obieg dokumentacji, a także technologie zapewniające bezpieczeństwo sieci informatycznych przedsiębiorstwa. Środki prawne stosowane w ochronie informacji również nie są homogeniczne i obejmują np. poinformowanie pracowników o potrzebie ochrony informacji, wewnętrzne procedury, klauzule do umów o pracę, oddzielne umowy o poufność, zakazy konkurencji, oświadczenia o poufności dokumentów wysyłanych drogą elektroniczną lub tradycyjną. Należy podkreślić, że metody fizyczne i prawne ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa nie są od siebie odseparowane. Relacja pomiędzy nimi jest taka, że z ochroną tajemnicy przedsiębiorstwa będziemy mieli do czynienia tylko wtedy, gdy przedsiębiorca podjął określone działania faktyczne w celu chronienia swoich tajemnic. Wprawdzie zabezpieczenie informacji następuje również wtedy, gdy informacja jest chroniona prawnie, jednak zawsze potrzebne jest nawet najskromniejsze zabezpieczenie techniczne. Same umowy o poufność lub klauzule do umów o pracę, czy też do umów cywilnoprawnych nie są wystarczające, jeżeli dostęp do dokumentów będzie miał nieograniczony krąg osób. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w przywołanym wyżej wyroku z dnia 5 września 2001 roku, wskazując, że „Przepis art. 11 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wyklucza objęcie tajemnicą informacji, które osoba zainteresowana może uzyskać w zwykłej i dozwolonej drodze”. Można więc stwierdzić, że w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zabezpieczenie fizyczne ma znaczenie priorytetowe, jeżeli chodzi o zabezpieczenie informacji wewnątrz przedsiębiorstwa, zaś zabezpieczenie prawne ma co najwyżej charakter subsydiarny. Natomiast w przypadku zabezpieczenia informacji w relacji do osób trzecich (np. partnerów handlowych) podstawowe znaczenie mają umowy lub klauzule dotyczące poufności. Jednak przez cały czas przedsiębiorca musi strzec informacji wewnątrz swojego przedsiębiorstwa, czego dokonuje głównie przez zabezpieczenia fizyczne. Jeżeli bowiem nie czyni tego, niechroniona informacja szybko wejdzie do domeny publicznej i zobowiązania do zachowania poufności wynikające z umów o poufność zawartych z partnerem handlowym staną się bezprzedmiotowe ze względu na ustanie stanu tajemnicy. Podkreślić jednocześnie trzeba, że przedsiębiorca musi stosować środki ochrony permanentnie; nie jest wystarczające stosowanie ich przez określony czas, a następnie zaniechanie ich stosowania.

W doktrynie przyjmuje się także, że informacja podlegająca ochronie na gruncie art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji musi mieć przynajmniej minimalną wartość ekonomiczną, tzn. ich wykorzystanie przez innego przedsiębiorcę zaoszczędzi mu wydatków lub zwiększy zyski. Godny podkreślenia jest fakt, że pojęcie wartości gospodarczej informacji należy oceniać w sposób obiektywny, a zatem samo przekonanie przedsiębiorcy o wartości posiadanej przez niego informacji nie jest wystarczające.

Zauważyć także trzeba, że pojęcie „tajemnica przedsiębiorstwa” obejmuje szeroki katalog informacji o zróżnicowanym charakterze, przy czym katalog ten ma charakter otwarty. Na gruncie obowiązującego przepisu art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ochronie podlega każda informacja bez względu na jej charakter, a więc informacja handlowa (np. lista dostawców, klientów), informacja techniczna (np. projekty nieopatentowanych rozwiązań technicznych, modele rozwiązań technicznych), informacja technologiczna (np. sposoby produkcji, system sprawdzania jakości) lub organizacyjna (np. prognozy sprzedaży, system dystrybucji, procedury wewnętrzne, zasady organizacji i zarządzania, wynagrodzenia wypłacane pracownikom).

W niniejszej sprawie strona powodowa twierdziła, że tajemnica prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa obejmowała bazę kontrahentów oraz wysokość stosowanych taryf i stawek proponowanym kontrahentom za usługi określonego rodzaju, a także metodologię konstruowania ofert kierowanych do potencjalnych kontrahentów.

Na wstępie wskazać trzeba, że powyższe dane mają charakter informacji handlowych i organizacyjnych, które z obiektywnego punktu widzenia mogą przedstawiać dla przedsiębiorcy realną wartość ekonomiczną, albowiem ułatwiają mu dostęp do potencjalnych klientów oraz przygotowanie projektów biznesowych.

Sąd dał także wiarę stronie powodowej, iż informacje dotyczące realizowanych projektów i przygotowywanych ofert oraz umów zawieranych z kontrahentami mają charakter poufny. Po pierwsze, wiarygodne są twierdzenia powódki, że dane dotyczące stosunków gospodarczych łączących ją z innymi podmiotami podlegały ochronie. Doświadczenie życiowe wskazuje, że z reguły przedsiębiorcy są zainteresowani tym, aby zarówno konkurenci, jak i inni uczestnicy obrotu gospodarczego nie mieli wglądu do informacji handlowych dotyczących postanowień umów zawieranych w indywidualnych sprawach, w szczególności stosowanych stawek oraz sposobu konstruowania ofert. W niniejszej sprawie na podstawie dowodu z zeznań świadka G. I. można przyjąć, że taką samą politykę informacyjną stosowała powódka. Zarówno z zeznań świadka G. I., jak i z przesłuchania strony pozwanej wynika bowiem, że powódka gromadziła informacje o realizowanych i przygotowanych projektach w informatycznej bazie danych. Biorąc pod uwagę, że dostęp do tej bazy był ograniczony, gdyż wymagał zalogowania się za pomocą indywidualnego hasła, uzasadniony jest wniosek, że w tym zakresie informacje zawarte w bazie danych miały charakter poufny. Jednocześnie uznać trzeba, że powódka poprzez wprowadzenie zabezpieczeń w dostępie do tych danych zmanifestowała na zewnątrz wolę uczynienia z tych informacji tajemnicy przedsiębiorstwa. Za takim stanowiskiem przemawia także fakt, że powódka podjęła także środki prawne zmierzające do ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa, albowiem w regulaminie pracy i poszczególnych umowach o pracę zobowiązała pracowników do przestrzegania tajemnicy służbowej.

Konkludując, uznać trzeba, że informacje dotyczące postanowień składanych przez powódkę ofert i realizowanych przez nią projektów spełniały co do zasady przesłanki warunkujące uznanie ich za tajemnicę przedsiębiorstwa.

W ocenie sądu nie dotyczy to jednak danych o podmiotach będących kontrahentami powódki. Nie można uznać, że informacje o klientach powódki mają charakter poufny, skoro informacje te są możliwe do ustalenia w łatwy sposób zarówno dla pracowników powódki, jak i osób z zewnątrz chociażby poprzez wyszukiwarkę internetową, która pozwala ustalić podmioty, na rzecz których powódka świadczy usługi. Jest zresztą znamienne, że sama powódka na swojej stronie internetowej umieszcza informacje o realizowanych przez nią projektach, podając jednocześnie nazwy swoich kontrahentów. Z tego względu nie można przyjąć, że informacje o klientach powódki stanowiły tajemnicę przedsiębiorstwa.

Z innego powodu nie można zakwalifikować jako tajemnicy przedsiębiorstwa informacji o sposobach konstruowania ofert i cen za świadczone usługi. Podkreślić trzeba, że powódka nie wykazała, aby tego rodzaju dane przyjęły takiego rodzaju postać, aby można je było w ogóle zakwalifikować jako informacje. Z przeprowadzonych dowodów nie wynika, aby istniała uniwersalne cenniki usług świadczonych przez powódkę lub sformalizowana metodologia przygotowywania ofert tych usług. Na podstawie dowodów z zeznań świadka G. I. i przesłuchania strony powodowej można wyprowadzić wniosek, że powódka opracowywała oferty w sposób indywidualny, bazując na swoim wieloletnim doświadczeniu w tym zakresie oraz umiejętnościach swoich pracowników. W ocenie brak podstaw, aby wiedza pracowników o zasadach konstruowania ofert czy sposobie wycenienia prac była na tyle sformalizowana w powodowej spółce, aby uznać ją za informację podlegającą ochronie w ramach tajemnicy przedsiębiorstwa. Należy ją raczej zakwalifikować jako formę umiejętności nabywanej przez pracowników w ramach ich pracy zawodowej. W konsekwencji nie ma do niej zastosowania art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, przyjąć trzeba, że elementami tajemnicy przedsiębiorstwa, do której przestrzegania był zobowiązany pozwany jako pracownik powódki, były jedynie informacje dotyczące szczegółów składanych przez powódkę ofert i realizowanych przez nią projektów.

Rozważyć w związku z tym należało, czy pozwany dopuścił się w tym zakresie czynu niedozwolonej konkurencji.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 przywołanej wyżej ustawy - czynem nieuczciwej konkurencji godzącym w prawo podmiotowe do tajemnicy przedsiębiorstwa jest „przekazanie, ujawnienie lub wykorzystanie cudzych informacji (...) albo ich nabycie od osoby nieuprawnionej”. Powyższe działania można podzielić zasadniczo na dwie grupy: naruszenia bezpośrednie i naruszenia pośrednie. Bezpośrednie naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa polega na tym, że naruszenia dokonuje jeden podmiot, który wszedł w posiadanie tajemnicy wprost od podmiotu uprawnionego. Natomiast naruszenie pośrednie polega na tym, że bezpośredni naruszciciel przekazuje zdobytą nielegalnie informację stanowiącą tajemnicę przedsiębiorstwa osobie trzeciej i dopiero ta osoba podejmuje działania przeciwko chronionej tajemnicy [np. ujawnia ją lub wykorzystuje we własnej działalności gospodarczej]. Ujawnienie sprowadza się do publicznego zakomunikowania tajemnicy przedsiębiorstwa osobom trzecim w sposób prowadzący do ustania stanu poufności. Można więc zauważyć, że ujawnienie jest synonimem rozpowszechnienia tajemnicy przedsiębiorstwa. Wszystkie inne przypadki, gdy osoby trzecie uzyskują informacje bez naruszenia stanu poufności, należałoby kwalifikować jako przekazanie informacji. Naruszeniem tajemnicy przedsiębiorstwa będzie również wykorzystanie informacji we własnym przedsiębiorstwie naruszciciela, czyli zastosowanie informacji w celu osiągnięcia zysku. Dodatkowo ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przewiduje, że czynem nieuczciwej konkurencji jest już samo nabycie tajemnicy przedsiębiorstwa od osoby nieuprawnionej. Nabycie to odnosi się do uzyskania informacji od nieuprawnionego w jakikolwiek sposób, a więc zarówno w drodze czynności prawnej, jak i faktycznego uprząstępnienia. Zgodnie z art. 11 ust. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji tylko jeden przypadek nabycia informacji od osoby nieuprawnionej nie będzie kwalifikowany jako forma naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa, a mianowicie nabycie informacji na podstawie odpłatnej czynności prawnej przez osobę działającą w dobrej wierze. Wnosząc a contrario przyjąć trzeba, że wszelkie inne formy nabycia niż wskazana w tym przepisie powinny być traktowane jako naruszenie prawa podmiotowego do tajemnicy przedsiębiorstwa. Oznacza to, że zakres działań objętych art. 11 ustawy o zwalczaniu konkurencji pokrywa wszystkie postacie naruszenia chronionej informacji.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 11 ust. 1 te same ustawy - dla stwierdzenia naruszenia prawa do tajemnicy przedsiębiorstwa nie jest wystarczające samo działanie polegające na przekazywaniu, ujawnieniu lub wykorzystaniu tajemnicy przedsiębiorstwa. Przepis ten wymaga bowiem, aby wskazane wyżej działania zagrażały interesowi przedsiębiorcy lub naruszały ten interes, przy czym pojęcie tego interesu należy zawęzić jedynie do interesu majątkowego, co wynika z istoty przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Podkreślić trzeba, że ustalenie naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa nie jest uzależnione od winy sprawcy, lecz od stwierdzenia bezprawności działania naruszciciela, tj. od jego sprzeczności z prawem lub dobrymi obyczajami [vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lipca 1994 roku, I ACr 477/94, OSA 1994, z. 10, poz. 57]. Dla charakterystyki pojęcia bezprawności na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji istotny jest fakt, że sprzeczność z porządkiem prawnym obejmuje niezgodność danego zachowania nie tylko z normami prawnymi, ale także z dobrymi obyczajami. Z punktu widzenia art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji bezprawne będą zatem działania kolidujące z przepisami prawa, umowami oraz sytuacjami faktycznymi nakładającymi na określone podmioty obowiązek poufności.

W niniejszej sprawie strona powodowa podnosiła, że pozwany naruszył tajemnicę przedsiębiorstwa powódki, albowiem wykorzystał informacje objęte tą tajemnicą w ramach działalności (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., którą założył wspólnie z innymi osobami.

Na wstępie wskazać trzeba, że poza sporem pozostaje, że w dniu 13 lipca 2012 roku pozwany B. Z. wraz z A. S. i W. H. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., stając się wspólnikiem i członkiem zarządu tej osoby prawnej. Bezsporne jest także, że przedmiotem działalności powyższej spółki jest przede wszystkim świadczenie usług geodezyjnych, a więc prowadzi ona działalność konkurencyjną w stosunku do powódki.

W tym stanie rzeczy – gdyby prawdziwe okazały się twierdzenia powódki, że pozwany wykorzystał informacje objęte tajemnicą przedsiębiorstwa, które uzyskał w czasie zatrudniania u powódki, w ramach działalności jako wspólnika i członka (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., to z jednej strony jego zachowanie wypełniałoby znamiona czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na „przekazaniu, ujawnieniu lub wykorzystanie cudzych informacji” w rozumieniu art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a z drugiej strony naruszałoby to uzasadnione interesy majątkowe powódki, gdyż prowadziłoby do nabycia poufnych informacji handlowych przez jej konkurenta.

Stosownie do dyspozycji art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na stronie powodowej, albowiem ona wywodzi z tego faktu skutki prawne.

W ocenie sądu powódka nie sprostала temu obowiązkowi procesowemu, albowiem nie naprowadziła żadnego obiektywnego dowodu potwierdzającego, że pozwany wykorzystała w działalności (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jakikolwiek informacje poufne objęte tajemnicą przedsiębiorstwa prowadzonego przez powódkę. Okoliczność ta nie wynika ani z zeznań zawnioskowanych przez nią świadków W. H. i G. I. ani z dowodu z przesłuchania strony pozwanej, ani z żadnego z przedłożonych przez nią dokumentów.

Sąd wziął pod uwagę, że jest oczywiste, że pozwany, z tytułu wieloletniej pracy u powoda nabył szczególne umiejętności i doświadczenie związane z realizowaniem projektów w zakresie usług geodezyjnych, w tym również co do metod konstruowania ofert i wycen powyższych usług. Nie jest to jednak wystarczające do uznania, że w sposób niedozwolony korzystał on z tajemnic przedsiębiorstwa byłego pracodawcy. Samo bowiem wykorzystanie przez pracownika doświadczenia i umiejętności nabytych podczas zatrudnienia, nie przesądza o wykorzystaniu tajemnic przedsiębiorstwa w rozumieniu przepisów art. 11 ust. 1 i 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 roku, I CKN 304/00, OSNC z 2001 r. z. 4, poz. 59 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 listopada 2010 roku, I ACa 887/10, LEX nr 898663].

Powódka natomiast nie naprowadziła żadnego obiektywnego dowodu wskazującego na to, że pozwany wykorzystał wiedzę o konkretnych projektach realizowanych przez powódkę lub konkretnych ofertach w działalności (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Takiego waloru nie ma bowiem dowód z zeznań świadka G. I., albowiem podmiot ten jako prokurent powódki nie stanowi obiektywnego źródła dowodowego. Ponadto świadek ten swoje twierdzenia o wykorzystaniu przez pozwanego posiadanej wiedzy o kontrahentach powódki i treści łączących z nimi stosunków gospodarczych opierał wyłącznie na przypuszczeniach, nie wskazując konkretnych zdarzeń wskazujących na wykorzystaniu w tym zakresie przez pozwanego informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa. W szczególności nie zostało wykazane, że pozwany wykorzystał posiadaną wiedzę o ofertach składanych przez powódkę i zawieranych przez nią umowach celem złożenia tym samym kontrahentom bardziej korzystnych ofert przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Do odmiennego wniosku nie może prowadzić fakt, że pozwany nawiązał współpracę z W. H., który jest jednym z kontrahentów powódki. Po pierwsze, z zeznań świadka W. H. i przesłuchania strony pozwanej oraz dokumentu w postaci wydruku z ogłoszenia prasowego wynika, że do tej współpracy nastąpiło z inicjatywy W. H., gdyż pozwany zgłosił się do niego na skutek ogłoszenia o poszukiwaniu pracownika na stanowisku geodety. Z tego względu nie można uznać, że pozwany w tym zakresie wykorzystał jakąkolwiek poufną informację, którą nabył w czasie pracy u powoda. Po drugie, nie sposób uznać, że w czasie współpracy z W. H. pozwany posłużył się danymi objętymi tajemnicą przedsiębiorstwa celem ustalenia wysokości wynagrodzenia za usługi świadczone na rzecz tego podmiotu. Podkreślić trzeba, że W. H. sam stał się wspólnikiem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Biorąc pod uwagę, że W. H. sam dysponował wiedzą o warunkach umowy łączącej go z powodową spółką, nie było konieczne, aby pozwany jako członek zarządu i wspólnik (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. posłużył w tym zakresie posiadanymi informacjami. Z tego względu jest wiarygodne twierdzenie pozwanego, że W. H. podał warunki, na jakich pozwany może świadczyć usługi geodezyjne na jego rzecz w ramach działalności prowadzonej przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i pozwany te warunki po prostu zaakceptował.

Logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego są także twierdzenia pozwanego, że kolejnych kontrahentów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. pozyskiwano nawiązując bezpośrednio kontakty z tymi podmiotami podczas realizacji zleceń na terenie terminalu gazowego w Ś.. Jest oczywiste, że pozwany świadcząc usługi geodezyjne na tej budowie wiedział, jacy przedsiębiorcy wykonują tam roboty budowlane i którzy z nich wymagają obsługi geodezyjnej. Brak podstaw do przyjęcia, że informacje w tym zakresie miały charakter poufny i były zastrzeżone wyłącznie dla powódki, zaś pozwany nawiązując kontakty z tymi przedsiębiorcami wykorzystał w sposób bezprawny wiedzę pozyskaną w czasie zatrudnienia u powódki.

Strona powodowa nie wykazała także, aby (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. składała oferty wykonywania prac geodezyjnych jakimkolwiek innemu niż W. H. podmiotowi, który był kontrahentem powodowej spółki w czasie zatrudnienia pozwanego. W konsekwencji nie można przyjąć za udowodnione twierdzenia powódki, że pozwany mógł w tym zakresie wykorzystać wiedzę o treści umów łączących powódkę z tymi kontrahentami.

Konkludując, z powyższych przyczyn, nie można przypisać pozwanemu dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji polegającej na naruszeniu tajemnicy przedsiębiorstwa.

Sąd wziął pod uwagę, że powódka zarzuciła pozwanemu także popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji opisany w art. 12 ust. 2 przywołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym „czynem nieuczciwej konkurencji jest także nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodenia przedsiębiorcy”.

Istotą deliktu przewidzianego w art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest nakłanianie do niewywiązywania się ze stosunków umownych osób innych niż pracownicy. Osoby te, mimo iż nie są pracownikami, musi łączyć z przedsiębiorcą stosunek umowny. Wskazany stosunek nie jest jednak stosunkiem pracy ani innym stosunkiem prawnym, na podstawie którego na rzecz przedsiębiorcy wykonywana jest praca. Ze względu na zakres podmiotowy komentowanego przepisu objęto nim wyłącznie stosunki umowne łączące przedsiębiorcę z klientami bądź też z innymi osobami (podmiotami, które nie są klientami). Zatem zakres podmiotowy omawianego czynu jest szeroki, obejmuje bowiem klientów przedsiębiorcy, jak również inne osoby, jeśli tylko są one związane z przedsiębiorcą stosunkiem umownym.

Z punktu widzenia odpowiedzialności za delikt z art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji kluczowe jest stwierdzenie nieuczciwości wskazanego w nim działania. Sąd orzekający w niniejszej sprawie stanowisko zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 kwietnia 2008 roku [I ACa 1467/07, LEX nr 516511], zgodnie z którym oferowanie korzystnych warunków i poszukiwanie lepszych ofert oraz zachęcanie do podjęcia współpracy nie jest per se nieuczciwe, bowiem dopiero okoliczności towarzyszące takim działaniom mogą przesądzić o takiej ocenie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w powyższym orzeczeniu uznał, że przykładem nieuczciwości będzie odejście od przedsiębiorcy pracownika, który podjął działalność gospodarczą na własny rachunek, kierując swoje oferty do klientów byłego pracodawcy. Jeśli temu działaniu towarzyszy pewien nacisk i zniechęcanie innych osób do dotychczasowego kontrahenta, to można uznać, że został popełniony czyn z art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z tego punktu widzenia należy odróżnić uczciwe przejmowanie klientów od nieuczciwego. Co do zasady uczciwe przejmowanie klientów powinno być wynikiem atrakcyjności własnej oferty. Dlatego też za niedopuszczalne należy uznać zniechęcanie klientów do poprzedniego kontrahenta (np. przez rozpowszechnienie wiadomości dotyczących jego niekorzystnej sytuacji finansowej, niskiej jakości produktów czy braku profesjonalizmu). Jeśli wskazane działania służą nakłonieniu do rozwiązania umowy czy też niewykonywania umowy, mogą być kwalifikowane jako delikt nieuczciwej konkurencji. Podkreślić trzeba, że nie każda zachęta do rozwiązania współpracy (w szczególności umowy) z danym podmiotem wyczerpuje znamiona czynu nieuczciwej konkurencji z art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w szczególności znamion tych nie wyczerpuje zachęta, która jest zgodna z dobrym obyczajem i prawem, a także zasadami uczciwej konkurencji i swobody działalności gospodarczej.

Podkreślenia wymaga, że istotnym elementem czynu nieuczciwej konkurencji unormowanego w art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest to, aby celem działań wskazanych w tym przepisie było przysporzenie korzyści sobie, osobom trzecim lub wyrządzenie szkody przedsiębiorcy. Przyjąć trzeba, że przysporzenie korzyści to - niezależnie od tego, na czyją rzecz nastąpiło - jej osiągnięcie. Korzyść to zaś przyrost wartości majątkowych, polegających na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów, którego źródłem może być bądź zachowanie się osoby, której korzyść przyrasta, bądź zachowanie się innej osoby, bądź wreszcie zdarzenia niezależne od woli ludzkiej. Ustawodawca w art. 12 przywołanej wyżej ustawy wyraźnie stanowi o działaniu celowym sprawcy - takim, które ma na celu osiągnięcie korzyści. Przysporzenie korzyści sobie oznacza przysporzenie korzyści na swój rachunek przez podmiot, który nakłania klientów albo inne osoby do niewypełniania zobowiązań umownych. Przysporzenie korzyści na rzecz innej osoby oznacza uzyskanie jej nie przez działającego, lecz przez inną osobę, na rzecz której działa sprawca czynu. Natomiast działanie w celu szkodenia przedsiębiorcy to czyn wymierzony bezpośrednio w interesy przedsiębiorcy, którego celem jest spowodowanie strat (majątkowych lub niemajątkowych).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt badanej sprawy wskazać trzeba, że strona powodowa nie wykazała, aby pozwany dopuścił się zachowania stypizowanego w art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Powódka nie naprowadziła bowiem żadnego obiektywnego dowodu wskazującego na to, że pozwany nakłaniał klientów powódki do rozwiązania z nią umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, a tym bardziej, że czynił to w sposób nieuczciwy.

W niniejszej sprawie jest bezsporne, że dniu 13 lipca 2012 roku pozwany B. Z. wraz z A. S. i W. H. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod formą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., która prowadzi działalność konkurencyjną w stosunku do powódki. Poza sporem pozostaje, że w tym czasie W. H. był jednym z klientów powódki.

Zauważyć jednak trzeba, że sam fakt założenia powyższej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i nawiązaniu przez tę spółkę współpracy z przedsiębiorstwem prowadzonym przez W. H. nie wypełni znamion czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Wprawdzie pozwany naruszył w ten sposób zakaz podejmowania działalności konkurencyjnej, który obowiązywał go do 31 lipca 2012 roku, gdy doszło do rozwiązania umowy o pracę, jednak fakt ten uzasadniałby jedynie odpowiedzialność pozwanego na gruncie przepisów prawa pracy, a nie przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Podkreślić trzeba, że pozwany po ustaniu stosunku pracy mógł jednak podjąć działalność konkurencyjną w stosunku do powódki i w ramach tej działalności może co do zasady współpracować także z dotychczasowymi klientami powódki. Istotne jest to, czy pozwany w sposób nieuczciwy nakłaniał W. H. lub innych klientów powódki do rozwiązania stosunku umownego łączącego ich z powódką lub nienależytego wywiązywania się z zobowiązań umownych.

W niniejszej sprawie strona powodowa nie naprowadziła na tę okoliczność żadnego dowodu.

Po pierwsze, nie ma dowodu, aby pozwany nawiązując współpracę z jednym z kontrahentów powódki, to jest W. H., nakłaniał tę osobę do zakończenia stosunków umownych łączących ją z powódką lub do ich zmiany na niekorzyść powódki. Z dowodów z przesłuchania strony pozwanej i korespondujących z nim zeznań świadka W. H., które sąd uznał za w pełni wiarygodne, wynika jednoznacznie, że do założenia przez te osoby spółki z ograniczoną odpowiedzialnością doszło z inicjatywy W. H., który poszukiwał obsługi geodezyjnej niezależnie od umowy łączącej go z powódką. Podkreślić jednocześnie trzeba, że nawiązanie współpracy pomiędzy pozwanym a W. H. nie doprowadziło do rozwiązania umowy zawartej przez ten ostatni podmiot z powódką. W tym stanie rzeczy trudno zarzucić pozwanemu jakiegokolwiek nieuczciwe działanie na niekorzyść powódki zmierzające do tego, aby W. H. zaprzestał współpracy z powódką.

Po drugie, powódka nie naprowadziła żadnego obiektywnego dowodu potwierdzającego jej zarzuty dotyczące rzekomego nakłaniania innych klientów powódki do rozwiązania umowy z powódką celem przejęcia tych klientów. Jest znamienne, że powódka nie wskazała żadnego innego klienta, któremu taka propozycja miała zostać złożona, jak



również nie zaferowała żadnego dowodu potwierdzającego takie praktyki strony pozwanej, co nie pozwala uznać te twierdzenia za prawdziwe.

W tym stanie rzeczy sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że pozwany popełnił czyn nieuczciwej konkurencji opisany w art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Kierując się powyższymi przesłankami sąd uznał, że nie została spełniona podstawowa przesłanka dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jaką jest dopuszczenie się czynu niedozwolonej konkurencji, co uzasadniało oddalenie powództwa jako bezzasadnego.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wziął pod uwagę, że część okoliczności faktycznych związana z łączącym strony stosunkiem pracy, zakresem obowiązków pozwanego jako pracownika powódki oraz założeniem przez niego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością była pomiędzy stronami bezsporna lub wynikała z dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczność i wiarygodność co do zasady nie była kwestionowana przez strony. W pozostałym zakresie są oparł się na dowodach z przesłuchania strony pozwanej oraz zeznaniach świadka W. H. i częściowo świadka G. I.. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka G. I. w tym zakresie, w jakim twierdził on, że pozwany wykorzystywał informacje uzyskane w czasie zatrudnienia do celów prowadzonej działalności gospodarczej w ramach (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., w szczególności do konstruowania własnych ofert i przejmowania kontrahentów powódki, albowiem – jak wskazano wyżej – powyższa wersja wydarzeń nie została potwierdzona przez żaden inny obiektywny dowód i w istocie wynikała z przypuszczeń strony powodowej.

Kierując się powyższymi przesłankami orzeczono jak w punkcie I sentencji

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W rozpoznawanej sprawie pozwany wygrała sprawę w całości i z tego względu powódka powinna zwrócić mu całość poniesionych kosztów procesu wynoszących kwotę 2417 złotych, na którą składały się:

- kwota 2400 złotych z tytułu wynagrodzenia radcowskiego ustalonego na podstawie z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349],

- opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych należąca do uzasadnionych wydatków pełnomocnika

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie II sentencji.

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

Zarządzenie:

- 1/ odnotować w kontrolce uzasadnień;
- 2/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki
- 3/ przedłożyć za 15 dni po wykonaniu lub z pismem

26.02.2013 r. SSO Tomasz Sobieraj